



Warszawa, dnia 19 września 2016 r.

Silne państwo i prawo jedyną skuteczną metodą walki z ASF

Afrykański pomór świń stanowi ogromne zagrożenie dla hodowli trzody chlewnej w kraju oraz całego przemysłu mięsnego. Doświadczenia innych krajów europejskich niestety nie napawają optymizmem. Wirusa ASF zwalczano długo, a koszty gospodarcze były ogromne. Nie oznacza to jednak, że nie ma sposobu, aby afrykański pomór świń zatrzymać. Można to zrobić skutecznie. Wymaga to jednak wdrożenia, a następnie restrykcyjnego przestrzegania, szeregu szczegółowych zasad.

Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna dostrzega i docenia ogromny wysiłek Inspekcji Weterynaryjnej oraz nadzorującego ją Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w walce z ASF. Uważamy jednak, że dotychczasowe zmiany w prawie są niewystarczające. **Naszym zdaniem rząd i ustawodawca powinien iść w kierunku szerokiej prewencji, a nie działań zmierzających tylko do gaszenia kolejnych ognisk ASF w kraju.**

Dlatego, w celu zapewnienia zdrowia publicznego, po raz kolejny apelujemy o natychmiastowe przywrócenia instytucji:

1. **Świadczenia zdrowia dla świń** - w odniesieniu do wszystkich rodzajów przemieszczeń żywych zwierząt wrażliwych na zakażenie ASF;
2. **Świadczenia zdrowia dla mięsa wieprzowego** - dla wszystkich przesyłek surowego mięsa wieprzowego w obrocie krajowym.

Powyższe działania muszą zostać wprowadzone **natychmiast na terenie całego kraju**, w celu wyeliminowania zjawiska niekontrolowanego obrotu zwierzętami i mięsem z nich pochodzącym.

Niezbędne jest również **rozszerzenie programu bioasekuracji** na teren całego kraju. Obecnie zasady te są stosowane tylko w strefie występowania ASF. Naszym zdaniem to za mało, aby skutecznie przeciwdziałać przenoszeniu afrykańskiego pomoru świń na resztę kraju. Konieczne jest również **zaostrzenie przepisów dotyczących znakowania zwierząt**. Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna postuluje, aby każda

świnia była obowiązkowo znakowana tuż po odsadzeniu od maciory.

Inspekcja Weterynaryjna poradzi sobie z afrykańskim pomorem świń tylko wtedy, jeżeli zostanie wyposażona w **odpowiednie narzędzia prawne**. Inspekcja musi mieć możliwość **karania** tych osób i firm, które nie przestrzegają przepisów. Konieczne jest również **wzmocnienie kadrowe i finansowe** Inspekcji Weterynaryjnej. Inaczej dalej będą występować powiatowe inspektoraty weterynarii, gdzie pracuje jeden lekarz, bo reszta etatów jest nieobsadzona z powodu bardzo niskich wynagrodzeń.

Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna po raz kolejny apeluje o **wstrzymanie prac nad ustawą powołującą do życia Państwową Inspekcję Bezpieczeństwa Żywności** w kształcie zaproponowanym przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Trudno wyobrazić sobie gorszy moment na procedowanie ustawy, która likwiduje Inspekcję Weterynaryjną. Lekarze weterynarii powinni się obecnie skupić na zwalczaniu afrykańskiego pomoru świń, a nie zastanawiać się nad swoją przyszłością zawodową.

Zamiast tego powinna zostać opracowana ustawa, która doprowadzi do **pionizacji Inspekcji Weterynaryjnej** oraz przeniesienia nadzoru nad nią - zgodnie z programem wyborczym PiS - **z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi do Premiera**.